

Sygn. akt I ACa 686/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Ewelina Jokiel SO del. Teresa Karczyńska-Szumilas (spr.)
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko M. K. i P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 20 lutego 2015 r. sygn. akt IX GC 45/13

I/ prostuje oczywistą omyłkę zawartą w punkcie III (trzecim) i IV (czwartym) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że każdorazowo w miejsce słowa „powoda” wpisuje słowo „powódki”

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Teresa Karczyńska-Szumilas SSA Mirosław Ożóg SSA Ewelina Jokiel

Sygn. akt I ACa 686/15

## UZASADNIENIE

Powódka K. T. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych P. K. i M. K. kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 29 grudnia 2010 r. pozwani w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą w formie spółki cywilnej (...), sporządzili oświadczenie, zgodnie z którym zobowiązali się do uregulowania

zadłużenia w kwocie 200.000 zł wobec powódki, prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Gastronomiczna (...), do dnia 14 stycznia 2012 r. Jako zabezpieczenie płatności P. K. wystawił weksel In blanco, który poręczyła M. K.. Na podstawie deklaracji wekslowej weksel został uzupełniony do kwoty 200.000 zł z terminem płatności 1 lutego 2012 r., zaś pismem z dnia 9 lutego 2012 r. powódka zawiadomiła pozwanych o uzupełnieniu weksla i wezwała do jego wykupu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 5 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX GNc 400/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty zakwestionowali ważności weksla, wskazując że nie zawiera on podpisów wystawcy i poręczyciela i opatrzony został formułą „zapłaci” zamiast „zapłać”. Pozwani podnieśli ponadto, iż gdyby nawet przyjąć, że weksel jest ważny to powódka nie przedstawiła go pozwany do zapłaty w sposób przewidziany w art. 38 i 87 Prawa wekslowego. Pozwani zarzucili także, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym. Pozwani wskazali na spełnienie w całości należnych powódce świadczeń odnośnie zadłużenia z tytułu umowy dzierżawy lokalu przy ul. (...). M. C. 62 w S. oraz zaprzeczyli, aby powódka udzieliła im pożyczki. W piśmie procesowym z 10 czerwca 2013r. oraz w dalszym toku postępowania powódka konsekwentnie wskazywała, iż weksel został wypełniony tylko w związku z niespłaceniem przez pozwanych pożyczki; przedmiotem postępowania pozostawało jedynie roszczenie z tytułu umowy pożyczki.

Wyrokiem z 20 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 5 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX GNc 400/12, oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka K. T., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Gastronomiczna (...) w S., zawarła w dniu 29 stycznia 2009 r. z pozwanymi P. K. i M. K., prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna w G., umowę dzierżawy lokalu powódki, znajdującego się w S. przy ul. (...). Na mocy umowy dzierżawy, pozwani zobowiązali się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 9.000 zł netto plus VAT, ponoszenia kosztów eksploatacji oraz płacenia podatku od nieruchomości i gruntu. Kwota należnego powódce czynszu zmieniana była aneksami kolejno w dniach 1 stycznia 2010 r., 1 lipca 2010 r., 3 stycznia 2011 r. Aneks z dnia 3 stycznia 2011 r. dodawał do umowy dzierżawy zapis dotyczący naliczenia opłaty za wieczyste użytkowanie za rok 2010. W roku 2009 r. powódka wystawiła pozwany faktury VAT tytułem czynszu najmu i opłat eksploatacyjnych na łączną kwotę 127.106,52 zł., w roku 2010 na łączną kwotę 69.738,52 zł., w roku 2011 na łączną kwotę 90.462,34 zł; w sumie na kwotę 287.260,97 zł. Pozwani wydali powódce w gotówce za pokwitowaniem łącznie kwotę 279.105,55 zł. Dodatkowo pozwany przelał na konto powódki w dniu 29 stycznia 2009 r. kwotę 20.000 zł. Pozwani wydali także powódce za pokwitowaniem kwotę 410.515,00 zł tytułem zapłaty czynszu do Spółem, pomimo, iż zgodnie z umową dzierżawy nie mieli takiego obowiązku. Z dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że restauracja jaką pozwani prowadzili w lokalu powódki nie przynosiła znaczących dochodów w sezonach zimowych, w związku z czym pozwani nie wywiązywali się ze zobowiązań wobec powódki regularnie. Powódka wiedziała, że miałyby możliwość uzyskać wyższą kwotę tytułem dzierżawy gdyby zmieniła dzierżawcę; nie chciała dłużej współpracować z pozwanymi. Ci jednak poczynili znaczne nakłady finansowe na poczet wyremontowania i urządzenia lokalu, liczyli na znaczne dochody w sezonie mistrzostw EURO 2012. W dniu 29 grudnia 2010 r. strony spotkały się w restauracji przy M. C. 62 w S., gdzie powódka nakazała pozwany podpisać oświadczenie o zaleganiu na kwotę 200.000 zł tytułem nierozliczonych czynszów, kosztów stałych, podatków od użytkowania wieczystego oraz pożyczki gotówkowej na prowadzenie firmy (...) s.c. Powódka nakazała pozwany podpisać także niewypełniony druk deklaracji wekslowej oraz weksel In blanco. Powódka umotywowała obowiązek podpisania przez pozwanych wskazanych dokumentów koniecznością wykazania w spółdzielni (...), iż ma kontrolę nad zobowiązaniami swoich dzierżawców w stosunku do niej. Z obawy przed wypowiedzeniem umowy dzierżawy, pozwani podpisali wskazane dokumenty. Powódka już wcześniej praktykowała taki sposób kontroli nad dzierżawcami. W dniu 18 sierpnia 2011 r. powódka wypowiedziała pozwany umowę dzierżawy. Pismem z dnia 9 lutego 2012 r. powódka wezwała pozwanych do wykupienia weksla, który wypełniła na kwotę 200.000 zł. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zważył, że wobec jednoznacznego stanowiska powódki wskazującej, iż przedmiotem jej roszczenia pozostaje zwrot kwoty pożyczki, spór w niniejszej sprawie dotyczy tylko

i wyłącznie faktu, czy powódka udzieliła pozwanym pożyczki w kwocie 200.000 zł, zaś przedmiotem niniejszego postępowania nie są wzajemne rozliczenia stron w zakresie umowy dzierżawy lokalu w S. przy ul. (...). Odnosnie rozliczeń finansowych stron z tytułu umowy dzierżawy Sąd Okręgowy wskazał na marginesie, że z dokumentów przedstawionych przez strony wynika, iż powódka nie posiada żadnych roszczeń wobec pozwanych z tytułu umowy dzierżawy. Pozwana za okres trwania umowy wystawiła pozwanym faktury VAT na łączną kwotę 287.260,97 zł, zaś pozwani wydali powódce w gotówce za pokwitowaniem łącznie kwotę 279.105,55 zł, a dodatkowo pozwany przełał na konto powódki w dniu 29 stycznia 2009 r. kwotę 20.000 zł. Pozwani wydali także powódce za pokwitowaniem kwotę 410.515,00 zł tytułem zapłaty czynszu do Społem, pomimo, iż zgodnie z umową dzierżawy nie mieli takiego obowiązku, zaś powódka w czasie trwania umowy dzierżawy wpłaciła do Społem łącznie 303.285,52 zł. Odnosząc się do zarzutów w zakresie ważności weksla Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że weksel wypełniony przez powódkę jest nieważny, zatem powódka nie może domagać się zapłaty na jego podstawie. W ocenie Sądu Okręgowego weksel wystawiony został z naruszeniem przepisów art. 31 i 101 Prawa wekslowego (Dz.U. 1936 nr 37 poz. 282 z późn. zm.), albowiem nie posiada własnoręcznych podpisów wystawcy i poręczyciela. Pozwani wprawdzie wpisali na nim swoje imiona nazwiska i PESEL, jednak drukowanymi literami, co nie stanowiło podpisów pozwanych. Dodatkowo z informacji pomocniczych na dole weksla wynikało, żeby nie wpisywać danych drukowanymi literami. Nadto, weksel jako weksel własny nie zawierał bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty poprzez zobowiązanie się do zapłaty przez sformułowanie „zapłacić”; na wekslu przedłożonym przez powódkę znajdował się zapis „zapłaci”, który jest właściwy dla weksla trasowanego, zatem nie mogło na jego podstawie powstać ważne zobowiązanie wekslowe. Wskazując na treść przepisów art. 38 i 87 Prawa wekslowego zważył nadto Sąd Okręgowy, iż elementem wykluczającym możliwość dochodzenia odsetek za okres od daty okazania jest brak przedstawienia weksla wystawcy. Wbrew twierdzeniom powódki, wezwanie do wykupienia weksla z dnia 9 lutego 2012 r. nie zawierało informacji, gdzie i kiedy weksel może zostać pozwanym przedstawiony. Sąd Okręgowy wskazał, iż ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się w przeważającej mierze na dowodach z zeznań świadków H. S., L. S., M. R., T. K. i pozwanych, jak również uwzględnił dokumenty złożone przez strony. Zdaniem Sądu Okręgowego świadkowie B. G. i K. P. (1) przedstawiali wersję wydarzeń opisanych im przez powódkę, nie opisywali natomiast faktycznego przebiegu wydarzeń. Pozwana podczas rozprawy nie rozpoznała w ogóle świadka K. P. (1), stwierdzając, że widzi ją pierwszy raz w życiu. Powódka wprawdzie dołączyła zdjęcia, z których wynika, iż zarówno pozwani jak i świadek byli gośćmi na imieninach powódki w 2010 r. jednak mając na uwadze fakt, iż pozwani prowadzili działalność związaną z kontaktem z dużą ilością osób oraz fakt, iż świadek podczas rozprawy miała inny kolor włosów niż na zdjęciach pozwana mogła nie pamiętać wcześniejszego spotkania, tym bardziej, iż świadek była jednym z 40 gości powódki. Świadek B. G. podczas rozprawy zeznała, że z powódką nie łączą jej zażyłe relacje a jedynie z córką powódki, fakt jednak, że z przedłożonych przez powódkę zdjęć wynika, iż świadek bywała na imieninach powódki oraz to, że powódka podczas rozprawy mówiąc o świadku, zwracała się po imieniu, przeczy tym twierdzeniom świadka. Mając na uwadze relacje, jakie łączyły świadka z powódką i córką powódki, zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby powódka faktycznie udzieliła pożyczki pozwanym, świadek uprzedziłaby ją o konieczności podpisania umowy pożyczki czy zabezpieczenia się w inny sposób. Z tych samych względów Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom córki powódki B. G., albowiem jest ona osobą najbliższą powódce i mogła kierować się chęcią pomocy matce. Zauważył również Sąd Okręgowy, że zarówno świadek B. G. jak i K. P. (1) nie były w stanie powiedzieć czy widzą różnicę w wyglądzie pozwanego podczas rozprawy i na rzekomym spotkaniu celem udzielenia pożyczki. Mając na uwadze fakt, iż pozwany zapuścił od tamtej pory dużą brodę, wydaje się niemożliwe, aby nie zapamiętać faktu, iż na spotkaniu w styczniu 2010 r. nie miał brody. Podobnie pozwana była wówczas w zaawansowanej ciąży, w której przytyła przeszło 30 kg, a świadek B. G. faktu tego nie zapamiętała. Świadców B. G. i K. P. (2) zgodnie potwierdzili opisywany przez powódkę przebieg spotkania dotyczącego udzielenia pierwszej transzy pożyczki w kwocie 95.000 zł w styczniu 2010 r. twierdząc, iż pozwany schował pieniądze do kieszeni. Mając na uwadze fakt, iż było to 10 plików banknotów po 100 zł, wskazał Sąd Okręgowy, iż wydaje się nieprawdopodobne, aby pozwany zdołał zmieścić taką ilość pieniędzy do kieszeni. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zarówno zeznania powódki jak i świadków B. G. i K. P. (1) uznał za niewiarygodne. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, aby faktycznie udzieliła pozwanym pożyczki. Sąd Okręgowy kierując się zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, stwierdził, iż wydaje się mało prawdopodobne, wręcz graniczącym z niemożliwością, aby powódka, która od wielu lat prowadzi z powodzeniem interesy, nie zabezpieczyła się w żaden sposób, udzielając pozwanym pożyczki w znacznej kwocie, której nadto nie zgłosiła do Urzędu Skarbowego. Sąd Okręgowy nie dał wiary

zeznaniom powódki, jakoby miała takie zaufanie do pozwanych, że nie potrzebowała pokwitowań, albowiem otrzymała ona od nich pokwitowanie zaległości na dzień 15 września 2010r., co wskazuje że jednak miała ona w zwyczaju brać pokwitowania, a nadto wedle twierdzeń powódki pozwani mieli już wobec niej zaległości finansowe; Sąd Okręgowy nie dał wiary powódce, iż udzieliła pożyczki bez pokwitowania, kierując się zaufaniem do pozwanych. Odnosząc się do treści oświadczenia z dnia 29 grudnia 2010r. Sąd Okręgowy stwierdził, że wynika z niego, iż zaległość na kwotę 200.000 zł dotyczy czynszów, kosztów stałych, podatków od użytkowania wieczystego oraz pożyczki gotówkowej, zaś sporny wyraz „oraz” stanowi niewątpliwie łącznik, nie zaś jak twierdzi powódka rozdzielnik alternatywny. Z całą pewnością treść oświadczenia przeczy temu, aby zaległość w kwocie 200.000 zł stanowiła jedynie kwotę pożyczki, zaś skoro zaległość ta miała dotyczyć także czynszów, kosztów stałych, podatków od użytkowania wieczystego, powódka winna wskazać, w jakiej części. Gdyby czysto hipotetycznie przyjąć, że pożyczkę udzielono, wyklucza to możliwość ewentualnego ustalenia wysokości samej pożyczki, a to dodatkowo poddaje w wątpliwość fakt jej udzielenia. Sąd Okręgowy dał jednocześnie wiarę zeznaniom pozwanych odnośnie okoliczności podpisania oświadczenia z dnia 29 grudnia 2010 r. jak i podpisania weksla in blanco oraz deklaracji wekslowej. Pozwani zgodnie twierdzili, iż powódka stosowała wobec nich szantaż emocjonalny, aby podpisali wskazane dokumenty, oni zaś zgodzili się, gdyż bali się wypowiedzenia umowy dzierżawy. Pozwani zeznali, iż włożyli w wykończenie lokalu dzierżawionego od powódki duże środki, lokal poza sezonem nie przynosił znacznych korzyści, czekali zatem na sezon EURO 2012, aby zarobić więcej. Pozwana nadto spodziewała się dziecka, nie chcieli zatem tracić jedyne źródła dochodu. Zeznania pozwanych uzupełniają się wzajemnie z zeznaniami świadków H. S. i M. R.. Świadek H. S. zeznała, iż powódka zagroziła jej, że jeśli jej dzieci nie odejdą z lokalu, użyje weksla oraz, że powódce było nie na rękę, iż wynajmuje lokal pozwanym. Powódka powiedziała świadkowi, iż mogłaby zarobić więcej, gdyby zmieniła dzierżawców. Świadek M. R. natomiast zeznała, iż pozwani nie musieli pożyczać pieniędzy od powódki, albowiem mieli pomoc w rodzinie a także w świadku i jej mężu, którzy pożyczali wcześniej im pieniądze i proponowali swoją pomoc. Świadek T. K. miał wiedzę na temat tego, iż pozwani zaciągnęli kredyt i pożyczali pieniądze od znajomych. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż pozwani zaciągnęli dwa kredyty na łączną kwotę ponad 200.000 zł na rozwój działalności, Sąd Okręgowy uznał, iż nie musieli pożyczać pieniędzy od powódki. Wskazał nadto Sąd Okręgowy, iż powódka podczas ostatniej rozprawy zeznała, iż pozwani to młodzi, uczciwi ludzie, co jednocześnie przeczy jej twierdzeniom jakoby nie wywiązali się z umowy pożyczki. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 5 czerwca 2012 r. w sprawie IX GNc 400/12 w całości, oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wywiodła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając :

I. naruszenie art. 1 oraz art. 101 Prawa wekslowego oraz art. 65 k.c., poprzez błędne uznanie, że zawarcie w treści weksla sformułowania „zapłaci”, w sytuacji, gdy na weksla znajduje się oznaczenie „solą weksel” i brak jest jednocześnie oznaczenia trasata, powoduje, że weksel uznać należy za trasowany, a nie za weksel własny;

II. naruszenie art. 101 punkt 7 Prawa wekslowego, art. 78 § 1 k.c. oraz art. 65 k.c., poprzez błędne uznanie, że weksel nie może być podpisany literami drukowanymi oraz uznanie, że weksel stanowiący podstawę powództwa nie zawiera podpisu wystawcy i tym samym jest nieważny;

III. naruszenie art. 10 Prawa wekslowego oraz art. 6 k.c., jako skutek naruszeń wskazanych powyżej, poprzez przyjęcie w toku postępowania nieprawidłowego ciężaru dowodu w sprawie i pominięcie obowiązku pozwanych wykazania, że weksel in blanco został wypełniony w sposób sprzeczny z porozumieniem wekslowym, albo ewentualnie - nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie kwestii ciężaru dowodu w sprawie;

IV. niedokonanie w postępowaniu ustaleń oraz oceny prawnej przez przyzmat treści przepisów art. 65 k.c. oraz art. 245 k.p.c. odnośnie charakteru dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia pozwanych z dnia 29 grudnia 2010 r., w szczególności celem ustalenia, czy stanowi on skuteczne oświadczenia o uznaniu długu z tytułu

czynszów, kosztów stałych, podatków od użytkowania wieczystego wynajmowanego lokalu oraz pożyczki gotówkowej na prowadzenie firmy na łączną kwotę 200.000,00 złotych, w sytuacji, gdy pozwani nie zakwestionowali ani prawdziwości przedmiotowego dokumentu, ani jego treści oraz nie uchylili się od skutków złożonego oświadczenia woli i w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy w tym zakresie i naruszenie przepisu art. 245 i 234 k.p.c.,

V. naruszenie art. 65 k.c., poprzez nieuprawnione i niczym nieuzasadnione przyjęcie w okolicznościach niniejszej sprawy, że z treści oświadczenia pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. wynika bezspornie, że zaległość na kwotę 200.000 zł dotyczy łącznie czynszów, kosztów stałych, podatków od użytkowania wieczystego oraz pożyczki gotówkowej, a nie że kwota 200.000 zł odnosi się wyłącznie do pożyczki gotówkowej;

VI. nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez nierozpoznanie zarzutu pozwanych spełnienia świadczenia z tytułu zwrotu pożyczki.

VII. naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez naruszenie przy ocenie dowodów zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania i w konsekwencji wyprowadzanie z zebranego w sprawie materiału dowodowego szeregu następujących, błędnych wniosków, a mianowicie m.in., że:

a) powódka nie przekazała pozwany kwoty pożyczki gotówkowej w kwocie 200.000 zł,

b) pomiędzy stronami nie zachodziły stosunki towarzyskie tego rodzaju, że powódka mogła mieć zaufanie do pozwanych pozwalające na udzielenie pozwany pożyczki gotówkowej bez pokwitowania,

c) niemożliwym jest zmieszczenie 10 plików banknotów po 100 zł do obszernej kieszeni kurtki,

d) udzielenie pożyczki wymaga zgłoszenia do urzędu skarbowego przez pożyczkodawcę,

e) powódka wielokrotnie żądała od pozwanych dodatkowych pieniędzy nie wynikających z umowy dzierżawy, pozwani wydali powódce za pokwitowaniem kwotę 410.515,00 zł tytułem zapłaty czynszu do Spółem, pomimo, że rzekomo nie mieli takiego obowiązku oraz że powódka nie posiada żadnych roszczeń wobec pozwanych z tytułu umowy dzierżawy,

f) pozwani wpłacili powódce łącznie kwotę 709.620,55 zł, na które składa się kwota wpłat gotówkowych 279.105,55 zł, 20.000,00 zł przelane na konto powódki w dniu 29.01.2009 r. oraz wydana powódce kwota 410.515,00 zł tytułem zapłaty czynszu do Spółem,

g) powódka wpłaciła do Spółem wyłącznie kwotę 303.285,52 zł,

h) zamiarem powódki było wypowiedzenie pozwany umowy dzierżawy i wydzierżawienie lokalu innemu kontrahentowi,

i) dla pozwanych istotnym było wynajmowanie lokalu w sezonie EURO 2012 i dlatego spełniali wszystkie żądania finansowe powódki,

j) pozwani poczynili znaczne nakłady na poczet wyremontowania i urządzenia lokalu,

k) powódka motywowała obowiązek podpisania przez pozwanych oświadczenia z dnia 29 grudnia 2010 r., deklaracji wekslowej oraz weksla in blanco koniecznością wykazania w spółdzielni (...), iż ma kontrolę nad zobowiązaniami swoich dzierżawców,

l) pozwani mieli możliwość bezproblemowego uzyskania pożyczki gotówkowej od znajomych i nie mieli potrzeby uzyskiwania pożyczki od powódki,

m) z uwagi na fakt, iż pozwani zaciągnęli dwa kredyty na łączną kwotę ponad 200.000 zł, nie musieli pożyczać pieniędzy od powódki,

VIII. naruszenie art 217 § 3 oraz 299 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków stron o przesłuchanie świadków oraz stron na okoliczność wzajemnych, całościowych rozliczeń stron, a także spłaty pożyczki przez pozwanych i w konsekwencji nie rozpoznanie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności,

IX. naruszenie art. 38 oraz 87 Prawa wekslowego oraz art. 481 § 1 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że powódce nie są należne odsetki z tytułu opóźnienia w płatności sumy wekslowej,

X. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nienależytym uzasadnieniu orzeczenia oraz stronniczości polegającej na dokonaniu dowolnych, bowiem nie opartych na dowodach zebranych w sprawie oraz sprzecznych z twierdzeniami stron, ustaleń w zakresie wzajemnych rozliczeń stron z tytułu umowy dzierżawy z dnia 29 stycznia 2009 r., co doprowadziło do pozbawienia powódki zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji RP prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Skarżąca domagała się uchylene zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku, poprzez utrzymanie w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia 5 czerwca 2012 r., w sprawie sygn. akt IX GNc 400/12 oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych za postępowanie przed I i II instancją. W uzasadnieniu apelacji skarżąca podkreśliła, iż wykładnia tekstu weksla nie jest wyłączona, zaś sformułowanie w treści weksla „zapłaci” zamiast „zapłacić” nie wywołuje konsekwencji w postaci jego nieważności; nieprawidłową końcówkę fleksyjną uznać należy za nieistotną omyłkę pisarską. Fakt, że podpisy na wekslu zostały dokonane przez pozwanych jest bezsporny, zaś niedopuszczalne jest przyjęcie, że podpis wykonany literami drukowanymi, zawierający imię i nazwisko podpisującego, nie jest podpisem w rozumieniu art. 31 i 101 ustawy prawo wekslowe oraz art. 78 § 1 kodeksu cywilnego. Wskazując na przepis art. 10 Prawa wekslowego skarżąca podniosła, że Sąd I instancji przyjmując niezasadnie że weksel jest nieważny błędnie obciążył powódkę ciężarem dowodzenia. Konstrukcja wskazanego przepisu wpływa na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksla; dłużnik ma obowiązek wykazać okoliczności w nim wymienionych w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego. W ocenie powódki oświadczenie pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. stanowi uznanie długu i ma istotne znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, albowiem wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności; to dłużnika obciąża powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje. Nadto przepis art. 245 k.p.c. zawiera domniemanie, do którego zastosowanie znajduje art. 234 k.p.c., iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie złożyła zawarte w nim oświadczenie. Skarżąca odnosząc się do treści oświadczenia pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. wskazała nadto, iż stan zaległości z tytułu innych zaległości niż pożyczka strony mogły w stosunkowo łatwy sposób ustalić na daną datę, bowiem wynikał on z dokumentów. Dodatkowo nieprawdopodobnym jest, aby należność z kilku tytułów mogła w sumie dać okrągłą kwotę 200.000 zł. Podkreśliła również skarżąca, że złożenie przez pozwanych zarzutu spłaty pożyczki implikuje uznanie faktu, że pożyczka została udzielona. Odnosząc się do oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy skarżąca podkreśliła, iż Sąd I instancji wskazał, że o niewiarygodności zeznań powódki w zakresie udzielenie pożyczki świadczy fakt, że nie zgłosiła tego faktu do urzędu skarbowego, w sytuacji gdy zgodnie z przepisami ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych obowiązek taki ciąży wyłącznie na pożyczkobiorcy, a nie pożyczkodawcy, arbitralnie przyjął, że pozwany nie zdołałby zmieścić 100.000 zł do kieszeni kurtki, pomimo że nie przeprowadził jakiegokolwiek eksperymentu procesowego, uznał zeznania świadka K. P. (1) za niewiarygodne tylko z tej przyczyny, że pozwana wskazała, że widzi świadka po raz pierwszy, chociaż jednocześnie nie zakwestionował prawdziwości zdjęć potwierdzających, że świadek K. P. (1) oraz pozwana na pewno się widziały na imieninach, przyjął, że świadek K. P. (1) jest niewiarygodna z tej przyczyny, że świadek była na imieninach powódki i powódka podczas rozprawy zwracała się mówiąc o świadku po imieniu, nie wyjaśniając przy tym dlaczego kryteria takie nie dyskwalifikują zeznań pozostałych świadków słuchanych w sprawie, uznał, że skoro świadek K. P. (1) była obecna przy udzielaniu pierwszej transzy pożyczki i jest prawnikiem, to powinna pouczyć powódkę o tym, że powinna lepiej udokumentować umowę, nie wyjaśniając przy tym dlaczego świadek miałaby instruować powódkę, skoro była przy przekazywaniu pieniędzy przypadkowo i nie łączy jej żaden stosunek służbowy z powódką, przyjął jako istotną okoliczności, że strona i świadek nie pamiętały, czy pozwany miał brodę oraz czy pozwana przytyła 30 kg w ciąży, w sytuacji, gdy strona pozwana nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na te okoliczności, a nadto gdy strony wówczas wielokrotnie się spotykały i nie można oczekiwać, aby w takiej sytuacji

zapamiętać wygląd osoby w danej dacie. W ocenie skarżącej nie ma jakichkolwiek racjonalnych argumentów, aby odmówić powódce oraz świadkom B. G. oraz K. P. (1) przymiotu wiarygodności, albowiem ich zeznania są wewnętrznie spójne i korespondują z pozostałym, bezspornym materiałem dowodowym w sprawie. To, że świadek B. G. jest córką powódki nie świadczy, że podaje ona nieprawdę; odpowiednio, fakt przeszłych kontaktów zawodowych K. P. (1) z B. G. nie oznacza, że świadek kłamie. Wyjaśniła nadto skarżąca, iż przy płatności drugiej transzy pożyczki podjęła już starania o zabezpieczenie swojego interesu - przyjęła od pozwanych oświadczenie, deklarację wekslową oraz weksel in blanco na łączną kwotę pożyczki 200.000,00 zł. Kwitowanie wpłat dokonywanych przez pozwanych leżało zaś w ich interesie, było ich wiele, w małych kwotach i nie sposób byłoby je zapamiętać. Podkreśliła skarżąca, iż stosunki towarzyskie pomiędzy stronami były bardzo dobre, na co wskazywała świadek H. B. oraz pozwana, co wraz z zażyłymi związkami powódki z matką pozwanej uzasadniało odformalizowanie czynności udzielenia pożyczki. W ocenie skarżącej Sąd I instancji przyjął za prawdziwą gołosłowną tezę pozwanych, że zamiarem powódki było wypowiedzenie pozwanym umowy dzierżawy, skoro godziła się ona na zmniejszenie należnego czynszu z umowy dzierżawy, zaś pozwani nie podjęli jakichkolwiek kroków zmierzające do zmiany umowy dzierżawy, która zapewniłaby im większą trwałość umowy. Ustalenia Sądu I instancji są w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami pozwanej, która wskazała, że powódka nie dawała im do zrozumienia że chce, aby opuścili restaurację. Mistrzostwa EURO 2012 roku trwały zaś 24 dni i trudno racjonalnie uznać, że pozwani zamierzali w tym okresie osiągnąć przychody tak ogromne, że byli gotowi spełniać wszelkie żądania finansowe powódki. Skarżąca wskazała nadto, iż Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani poczynili znaczne nakłady na poczet wyremontowania i urządzenia lokalu tylko i wyłącznie na podstawie nieprecyzyjnych, ogólnych twierdzeń pozwanych, podczas gdy lokal był wcześniej funkcjonującym i nie wymagał gruntownego remontu, zaś koszt aranżacji i odnowienia pomieszczeń wyniósł około 30.000zł. Wyjaśniła także skarżąca, że Spółem nie posiada informacji, kto wdzierżawia lokale od powódki i nie jest tym zainteresowana, albowiem przychody z czynszu uzyskuje od powódki. W ocenie skarżącej, gdyby pozwani rzeczywiście mieli nieograniczone możliwości uzyskiwania pożyczek, nie zwracaliby się o kredyt do banku, albowiem finansowanie kredytem bankowym jest bezspornie droższe niż pożyczkami u rodziny lub bliskich znajomych. Nie można też uznać, że skoro pozwani zaciągnęli dwa kredyty bankowe na łączną kwotę 200.000 zł, to nie mieli już potrzeby pożyczania pieniędzy od powódki, albowiem nie zostały ustalone ich potrzeby finansowe, zaś uzyskanie środków z jednego źródła nie wyklucza ich uzyskania z innego. Sąd I instancji pominął też istotny fakt, że kredyt w bankach na łącznie 200.000,00 zł został zaciągnięty po rozwiązaniu umowy i środki te prawdopodobnie miały pierwotnie zostać przekazane powódce tytułem spłaty pożyczki. W ocenie powódki uzasadnienie Sądu I instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia; Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu jakie konkretnie fakty ustalił, na podstawie jakich dowodów, ani też nie przytoczył rzeczywistych przyczyn podważających wiarygodność dowodu z przesłuchania świadków strony powodowej oraz stron, co więcej oparł się bezkrytycznie na twierdzeniach zawartych w pismach pełnomocnika pozwanych wbrew treści zeznań świadków strony pozwanej, pozwanych oraz dokumentów zebranych w sprawie. Czyniąc ustalenia w zakresie rzekomego braku zaległości pozwanych z tytułu umowy dzierżawy, pomimo wskazywania, że nie jest ono przedmiotem postępowania i bez przeprowadzenia w tym zakresie stosownego postępowania Sąd I instancji wykazał się nadto stronniczością i emocjonalnym stosunkiem do stron, co w rażący sposób narusza zasadę bezstronności oraz prawo strony do sprawiedliwego procesu.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność wywiezionego środka zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo zasadności części podniesionych w niej zarzutów. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, albowiem dokonał oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia oraz odniósł się do mających znaczenie dla rozstrzygnięcia zarzutów, jakie przeciwko temu roszczeniu sformułowali pozwani. Istniejące według pozwanych i wskazywane przez nich w treści zarzutów uchybienia w zakresie oceny dowodu z oświadczenia pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. nie mogą być zaś traktowane jako nierozpoznanie istoty sprawy i winny zostać ocenione w ramach oceny zarzutów dotyczących naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym. Wbrew stanowisku powódki nie można zaś z treści zarzutów

od nakazu zapłaty zasadnie wywodzić, iż pozwani poprzez wskazanie że nawet gdyby rzeczywiście byli na dzień 29 grudnia 2010r. zadłużeni u powódki na kwotę 200.000 zł dokonali po tej dacie szeregu wpłat gotówkowych, które to zadłużenie zmniejszyły, podnieśli zarzut spełnienia świadczenia, który należy jednocześnie interpretować jako przyznanie faktu zawarcia umowy pożyczki i uznanie przez pozwanych długu z tego tytułu. Pozwani konsekwentnie zaprzeczali, aby posiadali wobec powódki jakiegokolwiek zadłużenie zarówno z tytułu umowy dzierżawy jak i z umowy pożyczki; oświadczenia o uznaniu długu z tytułu pożyczki, ani też o przyznaniu faktu udzielenia im przez powódkę pożyczki pozwani w toku procesu z całą pewnością wprost nie złożyli, zatem przy podzieleniu stanowiska powódki należałoby je wywieść z innych oświadczeń pozwanych (w tym wskazywanego przez powódkę fragmentu zarzutów od nakazu zapłaty). Taka wykładnia oświadczeń składanych przez pozwanych byłaby jednak jednocześnie wprost sprzeczna z ich jednoznacznymi i nie wymagającymi wykładni oświadczeniami w zakresie zaprzeczeń co do udzielenia im przez powódkę przedmiotowej pożyczki. Jednocześnie pozostaje stanowisko pozwanych, którzy twierdzeniu pozwanych sformułowanemu w pozwie, iż w dacie sporządzania oświadczenia z 29 grudnia 2010r. posiadają zadłużenie (przy tym bez ograniczenia jego podstawy jedynie do umowy pożyczki) przeciwstawiają zarzut, iż po dacie sporządzenia przedmiotowego oświadczenia dokonali na rzecz powódki szeregu wpłat. W tym stanie rzeczy nie można zasadnie twierdzić, aby Sąd Okręgowy nie rozpoznając zdecydowanie ewentualnie i z ostrożności procesowej sformułowanego przez pozwanych zarzutu spełnienia części świadczenia (zawartego w pkt 18. zarzutów zatytułowanym (...)) nie rozpoznał istoty sprawy. Zaskarżonemu wyrokowi nie można zarzucić także takiego naruszenia wskazywanych przez powódkę przepisów, w tym przepisów Prawa wekslowego, które skutkowałyby uznaniem, że pozostaje on błędny, choć sam wniosek Sądu Okręgowego, że weksel złożony przez powódkę pozostaje nieważny nie jest zasadny. Przy tak ustalonym ograniczonym skutku stwierdzonego uchybienia za uzasadniony w istotnej części należy uznać zarzut skarżącej, iż poprzez uznanie, że zawarcie w treści weksla sformułowania „zapłaci” i braku oznaczenia trasata prowadzi do wniosku, iż weksel nie jest wekslem własnym Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 1 i 101 Prawa wekslowego. Wbrew wskazaniom skarżącej co prawda Sąd Okręgowy stwierdził, iż weksel ten nie jest ważny, nie zaś że pozostaje wekslem trasowanym, co jednak nie zmienia oceny w zakresie naruszenia przedstawionym wnioskowaniem wskazanych przepisów. Odnosząc się do ważności przedmiotowego weksla wskazać przede wszystkim należy, że wykładnia tekstu weksla choć ograniczona, nie jest wyłączona w szczególności co do oczywistych błędów w pisowni, łączeniu lub odmianie poszczególnych wyrazów zawartych w treści weksla. Na dopuszczalność takiej wykładni wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 kwietnia 1993r. w sprawie III CZP 7/93 (publ. OSNC1993/11/99), przy czym szczególnej uwadze podlega fakt, że wskazana uchwała dotyczyła właśnie stanu sprawy, kiedy polecenie zapłaty na wekslu własnym brzmiało „zapłaci” zamiast „zapłać”, jak w przedmiotowej sprawie. Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku w sprawie I CKN 431/97 z 23 stycznia 1998r. (publ. OSNC 1998/7-8/130) wskazał, że wykładnia tekstu weksla sporządzonego na formularzu, w którym do wyrazu „zapłać...” nie dodano końcówki fleksyjnej pozwala na ustalenie - w sytuacji gdy na wekslu nie wymieniono osoby trasata – że weksel ten ma charakter weksla własnego, zawierającego bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Przeprowadzając zatem jedynie dopuszczalną wykładnię treści złożonego przez powódkę weksla w oparciu o jego tekst wskazać należy, iż nie wymieniono w niej osoby trasata, zaś uwzględnienie całego tekstu weksla i jego wizerunku skutkuje przyjęciem, że weksel ten jest wekslem własnym wystawionym przez pozwanego i poręczonym przez pozwaną. Naruszeniem przepisu art. 101 pkt 7 Prawa wekslowego pozostaje również wniosek Sądu Okręgowego, iż złożony przez powódkę weksel jest nieważny z uwagi na niezłożenie w jego treści podpisu przez wystawców. Weksel zawiera wpisane imiona i nazwiska jego wystawcy i poręczyciela; zostały one co prawda naniesione pismem drukowanym, jednakże sami pozwani nie kwestionowali, iż dokonali tych zapisów celem złożenia podpisów na wekslu. Podpis na wekslu nie musi zaś posiadać żadnych szczególnych cech graficznych (np. nie musi być sporządzony literami niedrukowanymi) byleby spełniał wymóg nie budzącej wątpliwości identyfikacji jego autora, co zwykle oznacza konieczność zawarcia pełnego imienia i nazwiska. Ani zatem złożenie podpisów na wekslu drukowanymi literami (nawet w świetle informacji na blankiecie weksla, aby nie wpisywać danych drukowanymi literami), ani też umieszczenie obok nich numerów PESEL nie przesądza o tym, że osoby, które je złożyły nie podpisały weksla, zwłaszcza skoro sami pozwani takiego twierdzenia nie przedstawili. Zasadność zarzutów skarżącej w zakresie błędnego wniosku Sądu Okręgowego, iż przedstawiony przez nią weksel pozostaje nieważny skutkuje też uznaniem, iż Sąd Okręgowy nakładając na powódkę ciężar wykazania zasadności dochodzonej należności naruszył zasady określające obowiązek dowodzenia w procesie po wydaniu nakazu zapłaty w oparciu o weksel. Konstrukcja



przepisu art. 10 Prawa wekslowego istotnie wpływa w sposób zasadniczy na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym posiadacz weksla dochodzi należności z weksla; to dłużnik wekslowy ma obowiązek wówczas wykazać okoliczności wymienione w tym przepisie w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego. Przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego skutkuje uznaniem, iż udowodnienie okoliczności dotyczących nieistnienia lub mniejszego rozmiaru zadłużenia ze stosunku podstawowego, którego dotyczy weksel, obciąża dłużnika wekslowego. Sąd Okręgowy podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, jednakże tylko w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, przy czym okoliczności te wyznaczyło jednoznaczne stanowisko powódki twierdzącej, iż weksel został wypełniony wyłącznie w związku z zobowiązaniem pozwanych do zwrotu pożyczki w kwocie 200.000 zł. W tej sytuacji ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie umowy stron dotyczącej lokalu użytkowego w S. (w tym i jej charakteru) oraz rozliczeń stron z tytułu tej umowy, poczynione co prawda tylko na marginesie, nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu; brak znaczenia tych okoliczności dla rozstrzygnięcia stał się też z mocy art. 227 k.p.c. przyczyną oddalenia wniosków dowodowych powódki zgłoszonych w apelacji o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania stron i świadka B. G. na okoliczności wysokości świadczeń stron z tytułu umowy dzierżawy oraz wzajemnych całościowych rozliczeń stron i w odpowiedzi na apelację o przesłuchanie pozwanych na okoliczności dotyczące rozmowy z powódką po ogłoszeniu wyroku, podczas której podnosiła ona twierdzenia o istnieniu zaległości po stronie pozwanych, jednak nie z tytułu umowy pożyczki. Poczynione przez Sąd Okręgowy zbędne ustalenia w zakresie umowy stron dotyczącej lokalu użytkowego w S. nie zasługują jednak na podzielenie i z tego względu, że czyniąc je Sąd Okręgowy jednocześnie błędnie zaniechał przeprowadzenia stosownie zawnioskowanego postępowania dowodowego dotyczącego okoliczności, które następnie stały się przedmiotem ustaleń, czym dopuścił się naruszenia przepisu art. 217 § 3 oraz 299 k.p.c. Ograniczony materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Okręgowy nie mógł stanowić podstawy ustaleń i ocen dotyczących stosunku stron związanego z lokalem użytkowym położonym w S. (w tym i faktu poniesienia przez pozwanych nakładów na lokal w kwocie wyższej niż przyznane przez skarżącą 30.000 zł); nie istniała ani potrzeba, ani podstawa dla czynienia takich ustaleń i formułowania ocen ustaleń tych dotyczących. Przeprowadzając ponownie dowód z zeznań stron oraz poddając analizie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przez Sąd Okręgowy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że pozwani wykazali, iż pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki wskazywanej przez powódkę, a zatem że nie obciążał ich obowiązek zwrotu powódce kwoty wskazanej przez nią na wekslu. Nie może w tym względzie uiść przy tym uwadze, że pozwanych obciążał utrudniony obowiązek wykazania okoliczności negatywnej, co możliwe jest głównie przez dowodzenie faktów pozytywnych wykluczających okoliczność negatywną, a co musi być uwzględnione przy ocenie czy pozwani ciężącemu na nich obowiązkowi sprostali. Wniosek w zakresie wykazania przez pozwanych braku wskazywanego przez powódkę stosunku pożyczki pozostawał spójny z wynikami wykładni deklaracji wekslowej oraz stanowiącego jej integralną część oświadczenia pozwanych z 29 grudnia 2010r. Zarówno wskazane oświadczenie jak i deklaracja wekslowa stanowią w istocie porozumienie w przedmiocie ukształtowania przyszłej wierzytelności wekslowej, zaś wykładnia umowy w zakresie tego porozumienia podlega ogólnym zasadom prawa cywilnego (por. np. wyrok SN z 26 października 2011 r., w sprawie I CSK 788/2010, L..pl nr (...)) a w szczególności nie ma tu zastosowania formalizm ograniczający zakres prowadzonej wykładni do treści dokumentu (wyrok SN z 26 września 2013 r., II CSK 719/2012, Lexis.pl nr 8055032; wyrok SA w Warszawie z 13 listopada 2013 r., I ACa 885/2013, Lexis.pl nr 8167030; za : Jacek Jastrzębski Komentarz do art. 10 ustawy – Prawo wekslowe, Lexis Nexis 2014 ). W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwani zdołali wykazać, iż nie zaciągali u powódki pożyczki w kwocie 200.000 zł udzielonej w dwóch ratach (105.000 zł i 95. 000 zł), na jaką wskazywała powódka oraz że nie zawarli z pozwaną porozumienia, które upoważniałoby ją do wypełnienia przedłożonego weksla in blanco na kwotę zadłużenia wynikającą z tego tytułu. Skoro zaś z oświadczenia powódki w sposób jednoznaczny wynikało, iż podstawą dochodzonego roszczenia (stosunkiem podstawowym i podstawą wypełnienia weksla) pozostaje wyłącznie ta pożyczka, to nakaz zapłaty nie mógł być utrzymany w mocy na podstawie ewentualnego, innego stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami, który nie był ostatecznie podstawą wypełnienia weksla, ani też przedmiotem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2011r. w sprawie II CSK 311/10, OSNC - ZD 2011/3/66). Jednocześnie wobec podzielenia oceny Sądu Okręgowego w zakresie niezasadności wywiedzionego powództwa bezprzedmiotowa pozostawała ocena zarzutu skarżącej odnoszącego się do naruszenia art. 8 i art. 87 Prawa wekslowego oraz art. 481 § 1 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że powódce nie są należne odsetki z tytułu opóźnienia w płatności sumy wekslowej. Odnosząc się do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy, a i zarzutu skarżącej dotyczącego naruszenia

art. 65 k.c. i art. 245 i 234 k.p.c. stwierdzić należy, iż oświadczenie pozwanych z 29 grudnia 2010r. stanowi dokument prywatny, i w istocie pozostaje dowodem na fakt, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte, a zatem może być traktowane jako dowód na fakt, że pozwani na zadłużenie z tytułu pożyczki wskazali (nie podając jednak jednocześnie żadnych okoliczności umożliwiających identyfikację tego stosunku prawnego). Obok argumentacji wskazującej w ocenie Sądu Okręgowego na fakt, że kwota 200.000 zł ujęta w oświadczeniu dotyczy całości ewentualnego zadłużenia pozwanych (związanego z umową dzierżawy), którą Sąd Apelacyjny w całości podziela uznając za niezasadny w tym zakresie zarzut naruszenia art. 65 k.c., zważyć należy, iż wedle twierdzeń powódki zaległość pozwanych z tytułu stosunku dzierżawy na dzień sporządzenia oświadczenia była znaczna i zbliżona do kwoty wskazywanej przez powódkę pożyczki. W tym stanie rzeczy trudno określić racjonalne okoliczności, dla których powódka wymagając od pozwanych złożenia weksla in blanco dla zabezpieczenia służących jej należności zawarła w oświadczeniu jedynie kwotę pożyczki, nie uczyniła zaś tego w odniesieniu do pozostałego zadłużenia, które według jej twierdzeń posiadali wobec niej pozwani. Stosunki stron już wówczas skłoniły powódkę do domagania się od pozwanych zabezpieczenia udzielonej im, wedle twierdzeń powódki pożyczki, zatem powódka nie darzyła już pozwanych wcześniejszym, wskazywanym przez nią, zaufaniem. Takiego stanu rzeczy nie tłumaczy sama możliwość ustalenia na podstawie dokumentów wysokości zadłużenia pozwanych z tytułu umowy pożyczki, jeżeli zważy się że już znacznie niższe ewentualne zadłużenie pozwanych z tytułu umowy dzierżawy (45.144 zł) skłoniło powódkę do uzyskania od pozwanych jego potwierdzenia i zobowiązania do jego spłaty. Gdyby zaś przyjąć, iż powódka w istocie mogła w sposób nie budzący wątpliwości ustalić ich zadłużenie z tytułu umowy dzierżawy na podstawie posiadanych dokumentów, to nie można racjonalnie wskazać przyczyn składania przez pozwanych wcześniejszego oświadczenia w tym zakresie, a i ujęcia w oświadczeniu z dnia 29 grudnia 2010r. tytułów tych należności, jednak, jak twierdzi powódka, bez wskazania kwoty z tych tytułów należnej powódce. Gdyby w istocie oświadczenie pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. w dotyczyło pożyczki gotówkowej w kwocie 200.000 zł i jej zabezpieczeniu głównie służyło, to w ogóle nie byłoby potrzeby sporządzania oświadczenia pozwanych z 29 grudnia 2012r., albowiem dla zabezpieczenia interesów powódki wystarczyłoby wypełnienie deklaracji wekslowej z wpisaną kwotą pożyczki, co dla osoby prowadzącej od wielu lat działalność gospodarczą pozostawać winno oczywiste. Na oczywistość takiego rozwiązania wskazują również zeznania świadka B. G., która zeznała, że spotkanie stron w grudniu 2010r. dotyczyło tylko umowy pożyczki i w ogóle nie było mowy o innych zadłużeniach pozwanych. Powódka jednak uzyskała od pozwanych oświadczenie z 29 grudnia 2010r., a i wcześniejsze oświadczenie, dotyczące wysokości zadłużenia z tytułu umowy dzierżawy, co uwiarygadnia twierdzenia pozwanych, iż dokumenty te były jej z jakichś przyczyn niezbędne. Zważyć także należy, iż co prawda powódka ostatecznie wskazywała, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia tylko jednej umowy pożyczki w dwóch transzach, jednakże termin zwrotu pierwszej transzy pożyczki został przewidziany po sezonie 2010r. i trudno zakładać, aby powódka już w styczniu 2010r., kiedy jak twierdziła wręczyła pozwanemu 95.000 zł, zakładała że w grudniu 2010r. udzieli mu kolejnej raty tej samej pożyczki, skoro, jak podała, zdecydowała się na to w tym celu, aby odzyskać wcześniej przekazane mu środki. Pomimo zatem faktu, że z twierdzeń powódki przedstawionych w toku jej przesłuchania informacyjnego, a i słuchanych w sprawie świadków zawnioskowanych przez powódkę wynika jakoby powódka udzieliła pozwany dwóm pożyczkom oświadczenie podpisane przez pozwanych wskazuje jedynie na jedną pożyczkę. Zasadnicze wątpliwości budzi również użycie w analizowanym oświadczeniu, wedle twierdzeń powódki w odniesieniu do całej kwoty 200.000 zł formuły „nie rozliczyliśmy się (...) z pożyczki gotówkowej”, skoro część tej kwoty - 105.000 zł, jak podaje powódka, miała zostać przekazana pozwany dopiero w dniu podpisania przez nich przedmiotowego oświadczenia. Jedynie na marginesie w odniesieniu do oceny wiarygodności zeznań powódki wskazać należy, iż powódka słuchana informacyjnie nie wskazywała, aby kwota 105.000 zł została przekazana pozwany w dniu podpisania przez nich oświadczenia – 29 grudnia 2010r., a wyjaśniła, że miało to miejsce w dniu pomiędzy 10 a 15 grudnia 2010r.; przy czym trudno racjonalnie taką rozbieżność wyjaśnić, skoro jak następnie twierdziła powódka z przekazaniem kwoty 105.000 zł połączone było podpisaniem przez pozwanych oświadczenia, które zostało oznaczone datą. W tym stanie rzeczy, skoro wykładnia oświadczenia pozwanych z dnia 29 grudnia 2010r. skutkuje zasadniczymi wątpliwościami w zakresie istnienia wskazywanego przez powódkę stosunku pożyczki w kwocie 200.000 zł to nie sposób zasadnie wywodzić, aby oświadczenie to stanowiło uznanie przez pozwanych długu z tytułu pożyczki. Wreszcie analizując szereg dalszych zarzutów skarżącej w zakresie naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. wskazać należy, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu nie wykracza poza ramy oceny swobodnej; materiał dowodowy zgromadzony w sprawie

zezwała na ustalenie, iż pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia wskazywanej przez powódkę umowy pożyczki. Godzi się wskazać przede wszystkim, iż uznanie przesłuchania powódki oraz zeznań świadków B. T. i K. P. (1) za wiarygodne skutkowało koniecznością ustalenia, iż powódka od wielu lat prowadząc działalność gospodarczą udziela pozwanym pożyczki w kwocie sięgającej około 100.000 zł bez jakiegokolwiek zabezpieczenia, a następnie w sytuacji, gdy pożyczkobiorcy już nie spłacili jej poprzednio pożyczonej kwoty, a nadto, jak twierdzi, są obciążeni wobec niej znacznym zadłużeniem przewyższającym pożyczoną kwotę, udziela im kolejnej pożyczki w podobnej kwocie. Jednocześnie powódka wskazuje przy tym, iż uczyniła tak z uwagi na chęć odzyskania wcześniej pożyczonych pieniędzy, aby umożliwić pozwanym dalszą działalność gospodarczą, jednakże ma tylko niejasną wiedzę na temat sposobu, w jaki pozwani mają taką działalność prowadzić, pomimo że od jej powodzenia uzależniona ma być spłata udzielonej przez nią pożyczki. Zachowania powódki, która przekazuje pozwanym bez jakiegokolwiek zabezpieczenia w styczniu 2010r., według swoich twierdzeń, kwotę 95.000 zł nie można również racjonalnie wyjaśnić zaufaniem, jakim powódka obdarzała pozwanym czy ich zażyłymi stosunkami, skoro podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym powódka początkowo nie używa ich imion czy nawet nazwiska, a nazwy pod jaką pozwani prowadzą działalność gospodarczą, zaś z jej zeznań wynika, że od wielu lat znała jedynie matkę pozwanej, a pozwanym widziała przed zawarciem umowy dotyczącej lokalu użytkowego w S. jedynie ok. trzech razy, zaś w ciągu roku wykonywania przez nich łączącej strony umowy powstały już zaległości z jej tytułu. Uznaniu za wiarygodne przesłuchania powódki oraz zeznań świadków B. T. i K. P. (1) sprzeciwiają się także przedstawione powyżej wnioski wynikające z analizy deklaracji wekslowej oraz oświadczenia pozwanym z 29 grudnia 2010r. Zeznania świadka B. G. dotyczące przebiegu spotkania stron w grudniu 2010r. pozostają wręcz sprzeczne z samym oświadczeniem z dnia 29 grudnia 2010r. podpisanym przez pozwanym; treść oświadczenia wskazuje, iż pozwani potwierdzili istnienie zaległości związanych z wynajmowaniem lokalu użytkowego w S., podczas gdy z zeznań tego świadka wynika, że jakiegokolwiek inne zaległości pozwanym poza pożyczką w ogóle nie były przedmiotem spotkania. Zeznania tego świadka pozostają również niespójne z zeznaniami samej powódki w zakresie wskazania terminu zwrotu pożyczki jak i jej celu; z zeznań powódki wynika, iż termin zwrotu kwoty 95.000 zł strony ustaliły na okres po sezonie 2010r., podczas gdy świadek B. G. wskazała jako termin zwrotu pożyczki jedynie styczeń 2012r., powódka określiła, iż celem drugiej pożyczki było umożliwienie powodom rozpoczęcia nowej działalności gospodarczej (w branży garmazeryjnej), podczas gdy świadek B. G. wskazała, iż chodziło o utrzymanie działalności pozwanym i nie twierdziła, aby chodziło o jej zmianę czy poszerzenie. Świadek B. G. wskazała nadto, że powódź złożył podpis na wekslu w takiej formie jak czynił to zwykle w stosunkach z powódką, podczas gdy podpis złożony przez pozwanego na wekslu odbiega w formie graficznej choćby od podpisu złożonego przez tego pozwanego na poświadczeniu zaległości na dzień 15.09.2010r. na kwotę 170.000 zł. Nie w pełni spójne pozostają również zeznania świadków B. G. i K. P. (1), albowiem świadek B. G. wskazała jako termin zwrotu pożyczki jedynie styczeń 2012r., zaś świadek K. P. (1) zeznała, iż pożyczka miała być zwrócona po sezonie letnim 2010 roku. Świadek B. G. wskazała, iż pożyczka miała być przeznaczona na utrzymanie działalności pozwanym, zaś świadek K. P. (1) zeznała, że miała ona być przeznaczona na ich bieżącą działalność, ale i na spłatę kredytu mieszkaniowego. Zatem istniały pełne podstawy dla uznania zeznań świadków K. P. (1) i B. G. za nie zasługujące na wiarę, poza faktem, że pozwana stwierdziła, iż widzi świadka K. P. (1) po raz pierwszy w życiu (co pozostawało uzasadnione, zważywszy na charakter ich poprzedniego spotkania), czy też że świadek K. P. (1) zwracała się do powódki po imieniu i była na jej imieninach, pomimo że deklarowała brak zażyłych z nią stosunków. Rację ma przy tym skarżąca, iż stosunki służbowe czy rodzinne świadków i stron nie przesądzają o niewiarygodności zeznań świadków, choć nakazują szczególną ostrożność w ich ocenie. Zgodnie z zeznaniami świadków K. P. (1) i B. G. pozwany schował uzyskane od powódki w styczniu 2010r. środki do kieszeni kurtki i w istocie pomijając, iż doświadczenie życiowe wskazuje, że nie jest to typowy sposób przenoszenia tak znacznej ilości gotówki, wykluczenie takiej możliwości wymagałoby szczegółowych ustaleń w zakresie rozmiarów kieszeni kurtki pozwanego oraz przeprowadzenia odpowiedniego eksperymentu procesowego. Jednocześnie jednak nawet uznanie, iż istnieje możliwość umieszczenia w kieszeni kurtki kwoty 95.000 zł nie przesądza, aby w istocie pozwany wskazane środki otrzymał i tak właśnie postąpił. Zarówno świadek B. G., jak i K. P. (1) zapamiętały zbieżnie takie szczegóły spotkania stron w styczniu 2010r. (zatem po 4 latach) jak okoliczność kto przeliczał pieniądze oraz gdzie je schował pozwany, natomiast nie były w stanie wskazać czy obecny wygląd pozwanym odbiega od ich wyglądu w dacie spotkania; faktu tego nie można przy tym tłumaczyć tym, że świadkowie ci i pozwani stale, systematycznie się spotykali, albowiem na takie spotkania nie wskazują ani zeznania stron, ani świadków (sama apelująca wskazuje tylko na wielokrotne

spotkania stron). Tak jak w istocie nie można wymagać, aby osoba pozostająca prawnikiem, jakim jest świadek K. P. (1), nawet w relacjach prywatnych wskazywała właściwy sposób prowadzenia spraw nie będąc o to proszona (na co słusznie zwróciła uwagę skarżąca), tak trudno zakładać, aby osoby zapamiętujące takie szczegóły jak to gdzie pozwany schował pieniądze, czy też kto je liczył, nie zapamiętały istotnych, wyraźnie widocznych i wyróżniających pozwanych cech ich wyglądu. Wbrew twierdzeniom skarżącej nie ma też podstaw do kwestionowania wskazywanych przez pozwanych okoliczności, że pozwana była w styczniu 2010 r. w zaawansowanej ciąży i znacznie przytyła, zaś pozwany miał brodę, skoro wynikają one z wiarygodnego przesłuchania pozwanych. W istocie słuszny wniosek w zakresie braku wiarygodności przesłuchania powódki Sąd Okręgowy oparł częściowo o błędne założenie, że obciążał ją obowiązek podatkowy w związku z udzieleniem pożyczki, jednakże fakt, iż pozwani takiego obowiązku nie wykonali pośrednio wskazuje, iż w ogóle nie byli nim obciążeni, albowiem nie uzyskali od powódki pożyczki. Nie można również zasadnie oprzeć twierdzenia, iż pozwani posiadają wobec powódki zobowiązanie z tytułu wskazywanej przez nią umowy pożyczki na fakcie, że nieprawdopodobnym jest, aby należność z kilku tytułów mogła w sumie dać okrągłą kwotę 200.000 zł, albowiem nie stanowiło przedmiotu postępowania ustalenie, czy kwota wskazana w oświadczeniu z dnia 29 grudnia 2010r. w istocie odzwierciedla ewentualne zadłużenie pozwanych z innych tytułów niż pożyczka i jakich tytułów, czy też np. kwota wskazana w oświadczeniu jest kwotą jedynie do ewentualnego zadłużenia zbliżoną, czy też odzwierciedla tylko część tego ewentualnego zadłużenia. Materiałem dowodowym który pozostaje spójny są zaś zarówno zeznania świadków L. S., M. R., T. K., H. B., jak i przesłuchanie pozwanych. Wnioski wypływające z oceny tego materiału pozostają nadto zbieżne w wnioskami w zakresie oceny treści oświadczenia pozwanych z 29 grudnia 2010r. i pozostałych dokumentów, o treści dotyczącej okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (choćby w zakresie oceny materiału dowodowego) i prowadzą do konstatacji, iż na pozwanych nie ciąży wobec powódki dług z tytułu wskazywanej przez nią pożyczki. Sąd Apelacyjny podzieliła ocenę przedmiotowego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, z której wynika, że osoby pozostające z pozwani w stałej relacji nie mieli wiedzy o tym, aby powódka udzieliła pozwany wskazywanej przez nią pożyczki, pozwani mogli uzyskać i uzyskiwali pomoc finansową od swej rodziny i przyjaciół, poszukiwali również bankowego źródła finansowania działalności, które również uzyskali (co nie wyklucza faktu, że mogli również liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół), zatem nie mieli potrzeby zaciągania pożyczki od powódki. Jednocześnie fakt, że pozwani skorzystali z pożyczki bankowej nie pozostaje jednoznaczny z tym, iż nie mieli oni możliwości otrzymać pomocy finansowej od rodziny czy przyjaciół, skoro różne mogą być motywacje decyzji o skorzystaniu z kredytu bankowego. W odniesieniu do kredytu bankowego który pozwani zamierzali uzyskać już w grudniu 2010r., a który następnie uzyskali nielogiczne pozostają wyjaśnienia powódki, iż kredyt ten zamierzali przeznaczyć oni na spłatę zaciągniętej od niej pożyczki, skoro z oświadczenia pozwanych z 29 grudnia 2010r. wynika, iż termin spłaty pożyczki określony został dopiero na styczeń 2012r.; jednocześnie przyjęcie, iż kredyt ten pozwani uzyskali już po zakończeniu łączącego strony stosunku prawnego dotyczącego lokalu użytkowego pozostawałoby sprzeczne choćby z wiarygodnymi zeznaniami świadka H. B.. Biorąc jednocześnie pod uwagę charakter relacji pomiędzy stronami wskazywany spójnie zarówno przez pozwanych jak i częściowo przez świadka L. S. oraz fakt, że w dacie podpisywania oświadczenia z dnia 29 grudnia 2010r. pozwani byli wobec powódki zadłużeni z tytułu umowy związanej z lokalem użytkowym, umowa ta mogła zostać przez powódkę wypowiedziana z zachowaniem stosunkowo krótkiego, bo 2 – miesięcznego terminu wypowiedzenia, pozwani nie posiadali wówczas żadnego innego źródła dochodu i poczynili niekwestionowane przez pozwaną nakłady na lokal w kwocie 30.000 zł oraz spodziewali się zwiększonego zysku związanego z EURO 2012 (choćby ich oczekiwania w tym zakresie pozostawały nie w pełni racjonalne) wiarygodne pozostają również wyjaśnienia pozwanych co do przyczyn dla jakich podpisali oświadczenie z dnia 29 grudnia 2010 r., w którego treści wskazano również na pożyczkę, zwłaszcza że powódka niewątpliwie pomimo że, jak wyjaśniła mogła ustalić zaległość pozwanych z tytułu umowy dzierżawy na podstawie dokumentów, miała potrzebę pobierania od pozwanych oświadczeń wskazujących na wysokość ich zadłużenia wobec niej. Obawy pozwanych nie musiały przy tym być związane z jasnymi deklaracjami powódki, iż zamierza zakończyć umowę łączącą ją z pozwany, ale wynikać w istocie ze zdawania sobie sprawy z własnej sytuacji biznesowej, choć na fakt, iż powódka pewne deklaracje w tym zakresie składał wskazuje zeznania świadka H. B.. Nie ma również podstaw do jednoznacznej interpretacji aneksów do umowy zawieranych przez strony zmniejszających wysokość czynszu jako działania powódki dążącego do zachowania stosunku z pozwany w okresie zbliżonym grudnia 2010r., skoro aneksem nr (...) z 3 stycznia 2011r. (zatem bezpośrednio po podpisaniu oświadczenia z 29 grudnia 2010r.) pozwani zobowiązani zostali do uiszczenia opłaty z tytułu użytkowania wieczystego za 2010r., a nadto kwestia wysokości

opłat obciążających pozwanych wydaje się być interpretowana przez strony odmiennie. Zaskarżonemu wyrokowi w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie można także skutecznie postawić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., albowiem jego uzasadnienie zawiera zarówno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak i wyjaśnienie jego podstawy prawnej. Zbędne zawarcie zaś w jego treści ustaleń dotyczących stosunku stron związanego z lokalem użytkowym w S., poczynionych bez przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego, stanowi o uchybieniu jakiego dopuścił się Sąd Okręgowy i nie może zostać potraktowane jako obiektywnie uzasadniające przekonanie o stronniczości sędziego czy też jego stosunku emocjonalnym do strony, które to okoliczności o ile miałyby miejsce, winny stać się nadto podstawą od złożenia wniosku o wyłączenie sędziego. Wobec powyższych okoliczności apelacja z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, zaś o kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej w oparciu o § 6 ust. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

SSO Ewelina Jokiel SSO Mirosław Ożóg del. SSO Teresa Karczyńska - Szumilas